

## Walczą z wiatrakami, ale to nie donkiszoteria

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: poniedziałek, 04, listopad 2013 10:00

Tadeusz Narkun

Odśloni: 1228

---

Radni gminy Krasnopol (Podlaskie) podjęli uchwałę o przekazaniu do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego sprawy odległości wiatraków od domów. Skargę w tej sprawie złożyła do Urzędu Gminy w Krasnopolu firma, która chce inwestować w energetykę wiatrową.

Radni gminy Krasnopol podjęli w lipcu tego roku uchwałę, w której określili, że inwestorzy nie powinni stawiać wiatraków prądotwórczych bliżej niż 2 km od domów. Poparli tym samym stanowisko stowarzyszeń i mieszkańców, którzy są przeciwni budowie wiatraków.

We wrześniu firma zajmująca się budową wiatraków - Eko Energia złożyła do gminy skargę na lipcową uchwałę radnych. Wójt postanowił przekazać kwestię tej skargi do WSA w Białymstoku, a radni w środę przyjęli uchwałę w tej sprawie.

Według radnych zarzuty podniesione w skardze są bezzasadne, dlatego w uchwale napisano, że radni wnoszą do WSA w Białymstoku o oddalenie skargi firmy Eko Energia. Zdaniem radnych lipcowa uchwała, którą przyjęli w lipcu ma charakter deklaratoryjny i nie zobowiązuje żadnego podmiotu do jej bezwzględnego stosowania.

W gminie Krasnopol ma powstać kilkadziesiąt wiatraków. Mieszkańców niepokoi, że mają być zlokalizowane zbyt blisko domów, wokół terenów chronionych oraz blisko Wigierskiego Parku Narodowego. Przeciwnicy wiatraków uważają, że te zaingerują w środowisko naturalne i zepsują piękne krajobrazy. Mieszkańcy Suwalszczyzny od kilkunastu miesięcy organizują się przeciw planom budowy farm wiatrowych w tej części Polski. Najwięcej przeciwników elektrowni wiatrowych jest w gminach: Augustów, Puńsk, Krasnopol, Sejny, Bakalarzewo, Jeleniewo i Suwałki.

Według informacji zebranych przez PAP, są plany, aby na Suwalszczyźnie powstało ok. 200 wiatraków, stoi ich tam obecnie ok. 80. W wyniku nacisków społecznych radni kilku gmin określili minimalną odległość wiatraków od domów, np. w gminie Augustów jest to 1000 metrów, w Jeleniewie - 1500 metrów, zaś w gminie Krasnopol - 2 km.

Prawnicy wojewody podlaskiego nie uchyliłi żadnej z tych uchwał. Według ich interpretacji, gmina może wyznaczać obszary lokalizacji elektrowni wiatrowych w planie zagospodarowania przestrzennego i wówczas będzie to wiążące dla inwestora. Obecne uchwały mają charakter deklaratoryjny i nie rodzą skutków prawnych.

**Zamiast komentarza:** Coraz częściej będą się pojawiały oznaki słabego przygotowania naszej administracji publicznej do zadań szeroko rozumianego środowiska i klimatu. Mam wrażenie, iż w naszym kraju zagadnienia te wciąż traktuje się niezbyt poważnie. Jednym z takich przykładów jest dla mnie smród spaleniwny różnego rodzaju, drażniący nozdrza nawet w górskich miejscowościach. Jesteśmy w Unii i problemy czystości natury nie powinny być lekceważone. Zresztą to nie tylko czyste powietrze, ale wiele nowych miejsc pracy i dochodów oraz oszczędności z instalacji Odnawialnych Źródeł Energii. Opisana sytuacja w Krasnopolu to kolejny znak, że trzeba poważnie zająć się problemami związanymi ze środowiskiem i wykorzystaniem energii. Nie wolno go przegapić. Czas stworzyć nowoczesne rozwiązania prawne, regulujące jednoznacznie zagadnienia najszerzej mówiąc dotyczące ochrony środowiska, klimatu i energii. Bo bez nich im dalej tym będzie gorzej.

źródło: [m.onet.pl](http://m.onet.pl)